


Monika Stankiewicz-Kopec


 <https://orcid.org/0000-0003-1650-3887>

 monika.kopec@ignatianum.edu.pl

UNIwersytet Ignatianum w Krakowie

 <https://ror.org/009j14p05>

Urzędy i urzędnicy w rozprawie Józefa Kalasantego Szaniawskiego „O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności” w kontekście przemian administracyjno-prawnych w czasach Księstwa Warszawskiego

 <https://doi.org/10.15633/tes.12101>

ABSTRAKT

Urzędy i urzędnicy w rozprawie Józefa Kalasatego Szaniawskiego „O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności” w kontekście przemian administracyjno-prawnych w czasach Księstwa Warszawskiego

Artykuł analizuje wyobrażenia o urzędnikach zawarte w rozprawie Józefa Kalasatego Szaniawskiego „O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności” (1808). Na tle rodzącej się w Księstwie Warszawskim nowoczesnej biurokracji, praca Szaniawskiego wyróżniała się wyeksponowaniem metafizycznego i moralnego aspektu służby publicznej. Analiza tekstu w kontekście filozoficznym i historycznym pozwala wskazać na oryginalność jego teorii państwa, łączącej metafizykę z antropologią. Inspirowany myślą niemiecką, antyczną i chrześcijańską, Szaniawski postulował doskonalenie struktur państwowych poprzez moralny rozwój obywateli. Centralną rolę w tej wizji przypisał urzędnikom. W jego ujęciu urzędnik to nie tylko funkcjonariusz, ale etyczny przewodnik narodu i znawca jego dziejów, posiadający przymioty niezbędne do realizacji „wielkości przeznaczenia” służby. Praca Szaniawskiego stanowi unikalną próbę oparcia administracji na fundamentach narodowych i etycznych.

SŁOWA KLUCZOWE: Józef Kalasanty Szaniawski, Księstwo Warszawskie, przemiany administracyjno-prawne, struktura urzędnicza



ABSTRACT

Offices and Officials in Józef Kalasanty Szaniawski's treatise "O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności" [On the nature and purpose of public offices in society] in the Context of Administrative and Legal Transformations in the Duchy of Warsaw

The article analyzes the perceptions of officials presented in Józef Kalasanty Szaniawski's treatise "O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności" [On the nature and purpose of public offices in society] (1808). Against the backdrop of the emerging modern bureaucracy in the Duchy of Warsaw, Szaniawski's work stood out by emphasizing the metaphysical and moral dimensions of public service. An analysis of the text within philosophical and historical contexts highlights the originality of his theory of the state, which bridges metaphysics and anthropology. Inspired by German philosophy, antiquity, and Christian thought, Szaniawski advocated for the improvement of state structures through the moral development of the individuals who constitute society. He assigned a central role in this vision to officials. In his view, an official is not merely a functionary, but an ethical guide for the nation and a scholar of its history, possessing the virtues necessary to fulfill the "grandeur of the vocation" of service. Szaniawski's work represents a unique attempt to ground administration on national and ethical foundations.

KEYWORDS: Józef Kalasanty Szaniawski, the Duchy of Warsaw, administrative and legal transformations, administrative structure



W okresie Księstwa Warszawskiego „po raz pierwszy powstała w Polsce biurokracja”¹ – pisał przed laty Feliks Koneczny. Nastąpiło to w związku z ówczesną reorganizacją prawno-administracyjną ziem polskich zainicjowaną przez Napoleona. Chociaż bowiem w pierwszej Rzeczypospolitej także funkcjonowały różnorakie urzędy (dworskie, państwowe – centralne oraz lokalne, ziemskie, miejskie, wiejskie), to w odniesieniu do tamtych czasów nie można mówić o systemie biurokratycznym². Wspomniane urzędy działały wówczas na innych zasadach, inaczej też wyglądało sprawowanie funkcji urzędniczych³. Co prawda u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej, w drugiej połowie wieku XVIII, rozpoczęto proces unowocześniania rodzimej administracji, jednak został on przerwany z powodu utraty przez Polskę niepodległości⁴. W związku

1 F. Koneczny, *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924, s. 333.

2 „Biurokracja” to: „hierarchiczna, regulowana przepisami organizacja, oparta na określonym w kontrakcie stosunku bezpośredniej zależności służbowej między zwierzchnikiem i podwładnym, której personel przyjmuje wynagrodzenie pieniężne” (*Biurokracja*, w: *Encyklopedia PWN*, online: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/biurokracja;3878114.html> [1.07.2024]). Negatywne rozumienie biurokracji, pojmowanej jako synonim wad administracji i niewydolności organizacyjnej, pojawiło się w Europie Zachodniej już w latach 30. i 40. XIX wieku (zwłaszcza w Niemczech). W języku polskim zaistniało dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Wcześniej na: „niepopularne społecznie formalistyczne pełnienie urzędniczych obowiązków używano innych określeń, takich jak «prawnictwo»” (A. Kulecka, *Naród i władze rządowe. Dyskurs o biurokracji w Królestwie Polskim (1815–1867)*, w: *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, red. A. Górak, I. Łucia, D. Magier, t. 1, Lublin–Siedlce 2008, s. 166–168).

3 W różnych okresach urzędnikami byli między innymi: cześnik, koniuszy, sędzia dworski, stolnik, miecznik, łowczy, podczasz, kanclerz, kasztelan, wojewoda, senator, podkomorzy, starosta. Kiedy nastąpiło połączenie Korony z Litwą, na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego został ustanowiony osobny system urzędów zarówno centralnych, jak i lokalnych na wzór Korony (z określoną specyfiką). Zob. między innymi Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983.

4 Ówczesne przekształcenia pokrywały się z głównymi trendami zachodnioeuropejskimi (na przykład z zasadą kolegiałności oraz dążeniami do utworzenia profesjonalnego korpusu urzędniczego). Zainicjowana na terenach Rzeczypospolitej reforma administracyjna miała na celu utworzenie centralnych urzędów kolegiałnych dla poszczególnych gałęzi administracji, przy czym współistniały one z funkcjonującym nadal wcześniejszym systemem urzędniczym. Zob. D. Malec, *Historia administracji i myśli administracyjnej*, Kraków 2003, s. 67.

z tym nie zdążono także i wtedy utworzyć w Rzeczypospolitej biurokratycznego systemu administrowania.

Dopiero rozbiory oraz wpływy obcych mocarstw (państw zaborczych i Francji w okresie Księstwa Warszawskiego) ukształtowały na ziemiach polskich nowoczesną administrację i biurokrację. Wskutek tego rodzaju zmian, bez precedensu w dotychczasowych dziejach Polski, szeroko rozumiana tematyka urzędnicza znalazła swoje szczególne miejsce w piśmiennictwie tamtych czasów. Co zrozumiałe, temat ten podejmowano głównie w traktatach prawnych i w publicystyce polityczno-ustrojowej, ale przy tym również w rozprawach z dziedziny filozofii i historii, w pracach o charakterze społecznym, a nawet w literaturze pięknej. Należy przy tym zaznaczyć, że wielu ówczesnych filozofów, literatów, ludzi nauki posiadało także doświadczenia praktyczne związane z urzędami i urzędowaniem, bowiem na rozmaitych etapach swojego życia pełnili oni funkcje urzędnicze: najpierw w administracji Księstwa Warszawskiego, a potem Królestwa Polskiego. Do grupy tej należeli między innymi: Stanisław Staszic, Julian Ursyn Niemcewicz, Kajetan Koźmian, Fryderyk Skarbek⁵.

Urzędnikiem był też bohater niniejszego artykułu Józef Kalasanty Szaniawski (1764–1843), filozof i historyk, autor oryginalnej rozprawy z czasów napoleońskich, której pełen tytuł brzmi: *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności. Rzecz o krótkich napomknieniach, z daleka wskazujących drogę do głębszego wywodu przez J. K. Szaniawskiego Członka Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Prokuratora Generalnego Królewskiego przy Kassacyinym Sądzie Xięstwa Warszawskiego*. Dzieło Szaniawskiego zostało wydane w Warszawie (w Drukarni „Gazety Warszawskiej”) w listopadzie 1808 roku, a już kilka miesięcy później sam ówczesny prezydent Warszawy – prawnik Stanisław Węgrzecki – „zalecał je rodakom do czytania” (objaśniając przy tym poszczególne ustępy)⁶.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie zawartych na kartach wspomnianej rozprawy Szaniawskiego wyobrażeń dotyczących urzędników i urzędowania oraz przedstawienie ich w szerokim kontekście przemian administracyjno-prawnych z czasów Księstwa Warszawskiego.

5 Por. M. Stankiewicz-Kopec, *Miasto i cywilizacja w kontekście sporów modernizacyjnych w piśmiennictwie polskim lat 1800–1830. Studia*, Kraków 2018, s. 463–488.

6 Zob. S. Węgrzecki, *Pismo o prawach dla Xięstwa Warszawskiego uchwalonych z uwagami stosownemi połączone*, Warszawa 1809, s. 1.

Księstwo Warszawskie. Pierwszy etap w dziejach polskiej biurokracji

Rozprawa Józefa Kalasantego Szaniawskiego *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności* powstała w drugim roku istnienia Księstwa Warszawskiego, nazywanego przez niektórych historyków „pierwszym nowoczesnym państwem polskim”⁷. Choć żywot samego Księstwa Warszawskiego – owego „ułamku dawnej Polski”⁸ utworzonego w 1807 roku na mocy traktatu w Tylży na zajętych przez Napoleona Bonapartego ziemiach zaboru pruskiego (drugiego i trzeciego)⁹ – był krótki, to jednak czasy jego istnienia (1807–1815) były epoką ważnych zmian prawno-administracyjnych na znaczną skalę i stały się początkowym etapem tworzenia się na ziemiach polskich nowoczesnej biurokracji – innej od dotychczasowego polskiego modelu administracyjnego, w tym także i osiemnastowiecznego¹⁰.

Aby utrzymać zdobyte tereny Napoleon zaprowadził bowiem nowe porządki, stosując na ziemiach polskich rozwiązania charakterystyczne głównie dla biurokracji francuskiej¹¹. Przede wszystkim został przetransponowany francuski system prawny oparty na Kodeksie Napoleona (art. 69 konstytucji mówił, że prawem cywilnym Księstwa Warszawskiego będzie Kodeks Napoleona¹²), jak również na francuskim kodeksie postępowania cywilnego i francuskim kodeksie handlowym¹³. W określonym zakresie zachowano także rozwiązania dotychczasowej administracji pruskiej czy austriackiej oraz niektóre polskie

7 J. Czubyty, *Księstwo Warszawskie – pierwsze nowoczesne państwo polskie?*, „Kwartalnik Historyczny” 125 (2018) nr 2, s. 365–401.

8 F. Skarbek, *Przedmowa*, w: F. Skarbek, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. 1, Poznań 1860, s. III, VI.

9 Zob. między innymi: B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966; J. Czubyty, *Księstwo Warszawskie 1807–1815*, Warszawa 2011.

10 Na ten temat zob. między innymi: B. Leśnodorski, *Z dziejów administracji polskiej. Przełom XVIII i XIX wieku*, „Gospodarka i Administracja Terenowa” (1967) nr 2; P. Cichoń, *Rozwój myśli administracyjnej w Księstwie Warszawskim 1807–1815*, Kraków 2006.

11 Temat organizacji urzędniczej w Księstwie Warszawskim był szeroko omawiany w literaturze przedmiotu (głównie z zakresu historii prawa i administracji) dotyczącej między innymi organów administracji terytorialnej, organizacji i funkcjonowania korpusu urzędniczego, działalności komisji egzaminacyjnych, statusu prawnego urzędników. Bibliografię dotyczącą tego tematu podaje P. Cichoń, *Korpus urzędniczy w myśli administracyjnej Księstwa Warszawskiego 1807–1815*, „Krakowskie Studia z Historii i Prawa” 1 (2004), s. 147, przypis 1.

12 Por. K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2007.

13 Por. S. Grodziski, *Wpływ „Code civil” oraz innych kodyfikacji napoleońskich na ziemiach polskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 57 (2005) z. 2, s. 61.

procedury wypracowane w drugiej połowie XVIII wieku. Jak zauważył Paweł Cichoń, doprowadziło to do wytworzenia „oryginalnych ram organizacyjno-prawnych administracji Księstwa Warszawskiego, charakteryzujących się znacznym stopniem złożoności”, a także nadawało powstającej w pierwszych dekadach XIX wieku na ziemiach polskich administracji „specyficzny charakter, daleki od automatycznego kopiowania wzorów obcych”¹⁴.

Aby wdrożyć i utrzymać nowy system, na zajętych terenach w ślad za wojskiem napoleońskim niemal od razu musiała pojawić się inna „armia” – „korpus w gęsie pióra uzbrojony”, jak obrazowo opisał ówczesnych urzędników Władysław Rostocki w pracy pod takim właśnie tytułem¹⁵. Przy czym chociaż z założenia miał być to „korpus” rodzimy, polski, nie obcy, to jednak już od pierwszych dni istnienia Księstwa Warszawskiego największym problemem w tym względzie okazało się znalezienie polskich urzędników odpowiednio przygotowanych teoretycznie i praktycznie do nowych zadań.

Przy obsadzie zwłaszcza wyższych stanowisk urzędniczych w grę wchodziła przede wszystkim polska kadra (w gruncie rzeczy dość nieliczna), posiadająca doświadczenie zdobyte jeszcze w czasach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Niemniej jednak w nowych warunkach bardzo często okazywało się ono niewystarczające¹⁶. Natomiast na niższych stanowiskach w związku z brakami kadrowymi w początkowych miesiącach istnienia Księstwa niekiedy pozostawiano niegdysiejszych urzędników pruskich (pod warunkiem ich znajomości języka polskiego i lojalności względem nowych władz). W tej sytuacji rząd Księstwa Warszawskiego niezwłocznie podjął starania o odpowiednie przygotowanie merytoryczne rodzimych kadr na każdym poziomie, organizując rozmaite formy kształcenia przyszłych urzędników¹⁷ oraz wydając szereg aktów prawnych służących profesjonalizacji. Jednym z ważniejszych w tym względzie był dekret *O utworzeniu komisji egzaminacyjnych dla kandydatów na stanowiska urzędnicze w administracji* z 29 kwietnia 1808 roku. Dokument ten wprowadził między innymi dwustopniowe komisje egzaminacyjne

14 P. Cichoń, *Wpływy francuskie w administracji Księstwa Warszawskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 140 (2013) z. 1, s. 2, 18.

15 W. Rostocki, *Korpus w gęsie pióra uzbrojony. Urzędnicy warszawscy, ich życie i praca w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim do roku 1831*, Warszawa 1972.

16 Por. P. Cichoń, *Kwalifikacje zawodowe urzędników jako podstawa kształtowania się systemu biurokratycznego w Księstwie Warszawskim. Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, w: *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, s. 134.

17 Por. P. Cichoń, *Kwalifikacje zawodowe urzędników*, s. 149nn.

przeprowadzające egzaminy urzędnicze i dokonujące weryfikacji kandydatów na urzędy rozmaitego szczebla¹⁸. Z założenia od tego czasu o powołaniu na stanowisko i awansie kadr urzędniczych miała decydować przede wszystkim fachowość.

Jednak pomimo działań podjętych przez rząd Księstwa Warszawskiego mających na celu podniesienie poziomu kwalifikacji zawodowych urzędników, a co za tym idzie, także zwiększenie zaufania obywateli do nowej kadry administracyjnej, w praktyce wciąż jeszcze wiele spraw wymagało dopracowania. Wśród krytyków rozbudowanej i kosztownej biurokracji Księstwa Warszawskiego oraz jej nowych przedstawicieli, urzędników, był między innymi hrabia Fryderyk Skarbek. Na kartach *Dziejów Księstwa Warszawskiego* z nieukrywaną dezaprobatą piętnował on rzesze – jego zdaniem „zgubnych dla naszego kraju” – *homines novi*, „dzieci okoliczności, ludzi bez poprzedników, bez pamięci na przeszłość narodową”, robiących ówczesnie kariery urzędnicze dzięki zręcznemu wykorzystaniu zaistniałej sytuacji¹⁹.

Jak wiadomo, rozbudowany i scentralizowany system biurokratyczny Księstwa Warszawskiego nie był wolny od usterek i błędów. Jednak pomimo owych niedoskonałości wprowadzone wówczas zmiany mogą świadczyć o dojrzałym postrzeganiu biurokracji przez niegdysiejsze polskie elity (czego przykładem jest choćby dawny system egzaminacyjny), dlatego zmian owych nie należy przy tym oceniać jednoznacznie negatywnie²⁰. W tym względzie miał rację Franciszek Salezy Dmochowski, który podsumowując na kartach swoich wspomnień działania podjęte w związku z reorganizacją administracyjną w okresie Księstwa Warszawskiego, z uznaniem pisał o „ogromie prac” wykonanych przez dziadów i ojców przy urządzaniu wszystkich gałęzi administracji kraju na tym etapie dziejów. Trzeźwo dodawał przy tym:

Forma centralizacyjna rządu, na wzór francuski, odnosząca wszystkie czynności do monarchii, wymagała rozgałęzienia hierarchii urzędniczej, do której nie nawykli byli nasi

18 Wśród nich były komisje niższe, działające w każdym departamencie i przeprowadzające egzaminy na niższe stanowiska urzędnicze (na przykład burmistrza, intendenta, komisarza policji, pisarza celnego, celnika, leśniczego, budowniczego miejskiego, kasjera), a także Najwyższa Komisja Egzaminacyjna, jedna dla całego Księstwa Warszawskiego, weryfikująca kwalifikacje kandydatów na wyższe urzędy (referendarzy, sekretarzy generalnych w ministerstwach, prefektów, prezydentów Warszawy i innych miast departamentowych). Por. P. Cichoń, *Kwalifikacje zawodowe urzędników*, s. 136nn.

19 F. Skarbek, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, s. 146, 175.

20 Por. P. Cichoń, *Kwalifikacje zawodowe urzędników*, s. 146.

przodkowie. Kilka wieków obywali się oni bez administracji i skarbowości, nareszcie smutną katastrofą zapłacili za to obywatelstwo tak swobodne i tak niekosztowne²¹.

Józef Kalasanty Szaniawski jako autor rozprawy „O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności. Rzecz o krótkich napomknieniach, z daleka wskazujących drogę do głębszego wyводу”

Józef Kalasanty Szaniawski²², nazywany niekiedy „pierwszym polskim teoretykiem biurokracji”²³, łączył zainteresowania i pasje naukowe – głównie filozoficzne²⁴ – z aktywnością urzędniczą. Jego dynamiczna „kariera urzędowa” zaczęła się wraz „z ustąpieniem Prusaków i utworzeniem Księstwa Warszawskiego przez Napoleona”²⁵. Od tego czasu Szaniawski pełnił wysokie funkcje urzędnicze; najpierw w strukturach Księstwa Warszawskiego, a następnie Królestwa Polskiego. Był między innymi: członkiem Izby Najwyższej Wojennej i Administracji Publicznej (1806), asesorem w Dyrekcji Sprawiedliwości (1807), prokuratorem królewskim przy sądzie kasacyjnym (1808), jednym z dyrektorów Gwardii Narodowej (1809), sekretarzem głównym Rządu Tymczasowego i referendarzem stanu (po 1815), prokuratorem generalnym (od 1816),

21 F. S. Dmochowski, *Wspomnienia (od 1806 do 1830 roku)*, Warszawa 1858, s. 110–111.

22 Zob. biogram: M. Deszczyńska, *Szaniawski Józef Kalasanty*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 47, z. 192, Warszawa 2010, s. 1–11. O Szaniawskim zob. też m.in.: M. Manteufflowa, *Józef Kalasanty Szaniawski. Ideologia i działalność (1815–1830)*, Warszawa 1936; M. Król, *Zagadka Józefa Kalasantego Szaniawskiego*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 20 (1974), s. 101–127; M. Król, *Rozum przeciw tradycji*, „Więź” 4 (1975), s. 44–59; M. Stankiewicz-Kopec, „Błądny rycerze feudalizmu”. Proromantyczne sympatie szefa carskiej cenzury Józefa Kalasantego Szaniawskiego, w: *W świecie myśli i wartości. Prace z historii literatury i kultury ofiarowane profesorowi Julianowi Maślance*, red. R. Dąbrowski, A. Waśko 2010; E. Zarzycka-Pawlak, *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego na tle kultury filozoficznej pierwszej połowy XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego – Nauki Humanistyczne” numer specjalny (2011) nr 2 (1), s. 106–116; S. Paczos, *Kręte drogi myśli politycznej Józefa Kalasantego Szaniawskiego (1764–1843). Wybór pism*, Poznań 2012; S. Paczos, *Józef Kalasanty Szaniawski – prekursor polskiego konserwatyzmu*, „Myśl Polityczna” (2020) nr 3, s. 33–51; M. Menz, *Z dziejów polskiego konserwatyzmu. Od Józefa Kalasantego Szaniawskiego do krakowskich stańczyków*, „Galicia. Studia i materiały” 7 (2021), s. 218–237.

23 T. Kizwalter, *O nowoczesności narodu. Przypadek polski*, Warszawa 1999, s. 187.

24 Szaniawski był członkiem warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a w latach 1802–1804 jego sekretarzem.

25 M. Smolarski, *Józef Kalasanty Szaniawski*, „Biblioteka Warszawska” 4 (1910) z. 2, s. 234.

dyrektorem Wychowania w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (1821), kierownikiem Wydziału Cenzury Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (1822–1830) i członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego (1833).

Szaniawski, biorący aktywny udział niemal we wszystkich ważniejszych wydarzeniach przełomu XVIII i XIX wieku, w swoich czasach był postacią tyleż znaną, co kontrowersyjną. Na przestrzeni trzech dekad przeszedł bowiem spektakularne przemiany światopoglądowe: od jakobinizmu, poprzez liberalizm, konserwatyzm, do reakcjonizmu²⁶. Dokonywane przez Szaniawskiego wybory – zadziwiające oraz gorszące wielu współczesnych mu Polaków – do dzisiaj zastanawiają badaczy, zaś sam autor rozprawy *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* wciąż bywa traktowany jako postać niejednoznaczna i zagadkowa.

W roku poprzedzającym wydanie rozprawy, kiedy sprawa polska (wraz z utworzeniem Księstwa Warszawskiego) znalazła się w centrum wydarzeń europejskich, Szaniawski – podobnie jak wielu innych Polaków – uwierzył w możliwość odrodzenia się ojczyzny pod protektoratem Napoleona²⁷. Już na pierwszych stronach *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* autor nazwał Napoleona: „Wskrzesicielem, który wracając nas do przerwane go życia narodowego, stawiał tem samem w potrzebie częstszego rozmyśłu nad środkami służyć mogącemi do upewnienia temuż życiu dzielniejszej i stalszej czerstwości”²⁸.

Praca Szaniawskiego *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* tematycznie wpisywała się w szereg rozpraw dotyczących nowoczesnej biurokracji, stanowiła ciekawy i oryginalny głos w toczącej się ówczesnie debacie społecznej. Szczególnie dużo miejsca w publicystyce polityczno-ustrojowej z okresu Księstwa Warszawskiego (bo przede wszystkim taki charakter miała większość tekstów poświęconych temu zagadnieniu) zajmował namysł nad nowymi kadrami urzędniczymi – ich kwalifikacjami i kompetencjami. Przy

26 Por. M. Król, *Zagadka Józefa Kalasantego Szaniawskiego*, s. 102.

27 Jednak na porządki wprowadzane przez Napoleona we Francji Szaniawski patrzył z rezerwą.

28 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności. Rzecz w krótkich napomknieniach, z daleka wskazujących drogę do głębszego wywodu*, Warszawa 1808, s. 2. Przed laty Józef Ujejski dopatrywał się w wizji Szaniawskiego elementów „własnej doktryny mesjanistycznej, w której rola Mesjasza przypadła Napoleonowi, a rola głównego nieledwie narzędzia jego wskrzeszonemu przezeń narodowi polskiemu” (J. Ujejski, *Dzieje polskiego mesjanizmu do Powstania Listopadowego włącznie*, Lwów 1931, s. 109).

tym, jak pisał Paweł Cichoń, „zwracano również uwagę na sylwetkę osobową urzędnika, na jego przymioty i cechy osobiste, sposób zachowania się, które powinny wyróżniać funkcjonariuszy służby cywilnej”²⁹.

Dla porządku przypomnijmy choćby niektóre prace ważne w tym względzie. Już w pierwszych miesiącach istnienia Księstwa Warszawskiego pojawił się *Projekt do prawa o urzędnikach publicznych* (1807) autorstwa Franciszka Maksymiliana Paszkowskiego. Temat ten zajął również Hugona Kołłątaja jako autora *Postrzeżeń nad ustawą Konstytucyjną Księstwa Warszawskiego* (1809). Rok później ukazał się *Wyjatek z kodeksu administracyjnego, który pan Fleurigeon szef biura ministra spraw wewnętrznych wydał w Paryżu r. 1806 przekładania Wincentego Turskiego* (1810). W tym samym roku wydrukowana została praca Stanisława Węgrzeckiego *Rosprawa o professyach i professyonistach oraz o systemacie administracyjnym* (1810). Do wspomnianego problemu odniósł się także prawnik Franciszek Ksawery Szaniawski, przedstawiając wzór nowoczesnego urzędnika w pracy *O urzędnikach*, wygłoszonej jako wykład w Szkole Prawa (a następnie wydanej) w Warszawie w 1810 roku. Na ten temat pisał również poseł Józef Godlewski w rozprawie *Głosy posła maryiampolskiego na sejmie roku 1811 w Warszawie miane* (Warszawa 1814); wypowiedzieli się także inni przedstawiciele ówczesnych elit, między innymi minister sprawiedliwości Feliks Łubieński czy Stanisław Kostka Potocki³⁰.

Na tle wymienionych powyżej rozpraw, pochodzących z czasów Księstwa Warszawskiego i poświęconych urzędom i urzędnikom, dzieło Szaniawskiego jest oryginalne. W przeciwieństwie do innych wspomnianych autorów bohater niniejszego artykułu na kartach swojej pracy *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* w sposób szczególny wyeksponował bowiem kontekst **metafizyczny i moralny** sfery urzędowań. Głównym założeniem Szaniawskiego przyświecającym jego rozprawie z 1808 roku było, jak trafnie zauważyła Elżbieta Zarzycka-Pawlak:

przywrócenie metafizyki wraz z kategorią całości w jej centrum – całości odniesionej do wszechświata jako jedności organicznej. Zadaniem, jakie wyznaczał ontologii, miało być poszukiwanie prawdy dotyczącej struktury rzeczywistości oraz odkrywanie związków zachodzących pomiędzy jej elementami, przez co metafizyka mogłaby

29 P. Cichoń, *Korpus urzędniczy w myśli administracyjnej Księstwa Warszawskiego 1807–1815*, s. 150, 159.

30 Por. P. Cichoń, *Korpus urzędniczy w myśli administracyjnej Księstwa Warszawskiego 1807–1815*, s. 150nn.

odzyskać swoją utraconą pozycję w klasyfikacji nauki, występować obok fizyki i na równi z nią³¹.

Rozprawa przyniosła oryginalną metafizyczną teorię organizacji państwa oraz jego struktur, powstałą ze zbliżenia metafizyki i antropologii dokonanego przez autora³². Wspomniany już Stanisław Węgrzecki, chwalcę erudycję Szaniawskiego, w roku 1809 pisał: „Głęboka wiadomość Metafizyki, którą ten Autor posiada, nadała Rządowi postać jednoty duchem ożywionej pojedynczym, i osadziła ten duch we wszystkich ciałach Hierarchią Urzędowań składających”³³.

Ku odnowie

W czasie pracy nad rozprawą *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* Szaniawski był przekonany, że on i jego generacja żyją „w czasach powszechnego przesilenia”, kiedy „wezbrane siły ludzkości [...] unoszą gwałtem ku nowej epoce”³⁴. Znaki opisywanego stanu rzeczy filozof dostrzegł przede wszystkim w aktywności Napoleona. W tamtym czasie Szaniawski żywił nadzieję, że owo „przesilenie” doprowadzi do odrodzenia i szeroko rozumianej odnowy państwa i narodu polskiego (oraz całej ludzkości, bowiem kategorie te rozpatrywał Szaniawski nierozdzielnie).

Fakt, iż na oczach Szaniawskiego nowa ojczyzna (na razie w formie Księstwa Warszawskiego) musiała organizować się zupełnie od podstaw, zainspirował go do snucia wizji dotyczących idealnego urzędnictwa państwa i społeczeństwa. Przy tym Szaniawski, jak wspomniano, pełniący liczne funkcje urzędnicze w strukturach Księstwa Warszawskiego, miał praktyczną możliwość bezpośredniego przyjrzenia się, w jaki sposób i na jakich zasadach funkcjonuje organizm państwowy³⁵.

31 E. Zarzycka-Pawlak, *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego*, s. 108.

32 W ten sposób w perspektywie wniosków wypływających z jego filozofii społecznej ich wzajemne powiązania stały się jeszcze wyraźniejsze. Por. E. Zarzycka-Pawlak, *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego*, s. 108.

33 S. Węgrzecki, *Pismo o prawach dla Xięstwa Warszawskiego uchwalonych*, s. 11.

34 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 79.

35 Por. E. Zarzycka-Pawlak, *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego*, s. 111–112.

Oczywiście obok obserwacji i doświadczeń Szaniawskiego kluczowe były również jego ówczesne wybory intelektualne. W pierwszych latach XIX stulecia ów urzędnik i filozof dokonał bowiem znaczącej rewizji swojego oświeceniowego światopoglądu, jednocześnie stając się propagatorem myśli niemieckiej³⁶. Choć w literaturze przedmiotu nazwisko Szaniawskiego kojarzone jest przede wszystkim z recepcją na gruncie polskim filozofii Immanuela Kanta³⁷, to w tamtym okresie filozof utrzymywał kontakty także z przedstawicielami niemieckiego idealizmu, których poznał w trakcie swoich wypraw zagranicznych (między innymi z: Klemensem Marią Hofbauerem, Adamem Müllerem, Franzem von Baaderem, Josephem Görresem). Szaniawskiemu znana była również refleksja Friedricha Schlegla i Johanna Gottlieba Fichtego³⁸.

Co szczególnie istotne, w czasie swoich podróży Szaniawski zetknął się też z pracami Friedricha Wilhelma Josepha von Schellinga, którego uznał za najwyższy autorytet filozoficzny³⁹. To właśnie dzięki jego wpływowi Szaniawski dostrzegał możliwość realizacji zasad filozofii Absolutu (wzorowanej na teorii niemieckiego filozofa), czego wyraz dał w rozprawie *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...*⁴⁰. Polskiego filozofa zainspirowała też koncepcja historii Schellinga, w której odnalazł „klucz do rozwijania ducha sprawy publicznej”, upatrując go w przeszłości narodu⁴¹. O inspiracjach Schellingiem pisał Szaniawski wprost już w *Przedmowie* do swojej rozprawy: „Ktokolwiek

36 Rolę filozofii niemieckiej w jego własnym systemie myślowym eksponuje Szaniawski już na pierwszych stronach *Przedmowy*. Zob. J. K. Szaniawski, *Przedmowa*, w: J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. IV.

37 Por. S. Harassek, *Kant w Polsce przed rokiem 1830*, Kraków 1916; L. Kosiński, *Wpływ Kanta na Szaniawskiego*, „Przegląd Filozoficzny” 42 (1939) z. 1, s. 61–89.

38 Por. M. Manteufflowa, *Józef Kalasanty Szaniawski*, s. 32–36.

39 O wpływie Schellinga na metafizykę Szaniawskiego piszą między innymi: I. Chrzanowski, *Z epoki romantyzmu. Studia i szkice*, Kraków 1918, s. 180nn.; E. Zarzycka-Pawlak, *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego*, s. 111; S. Paczos, *Józef Kalasanty Szaniawski – prekursor polskiego konserwatyzmu*, s. 43–44; S. Paczos, *Józef Kalasanty Szaniawski. Między lojalizmem a oportunizmem*, w: „Dusza urzędnika” – ludzie i ich kariery. Między irredentą a kolaboracją. Uгода, lojalizm i legalizm, red. A. Szmyt, Olsztyn 2015.

40 Jak zauważył Stanisław Pieróg, chociaż rozprawa Szaniawskiego jest swoistą próbą „rozumowego” wywiedzenia idei państwa z idei Absolutu, to jednocześnie jej autor buduje projekt rzeczywistości takiej, jaką w zgodzie z rozumem być powinna, nie opisuje jej zaś takiej, jaka ona jest w zgodzie z doświadczeniem. Zob. S. Pieróg, *Rozum i uniwersalizm. Filozofia polityczna J. K. Szaniawskiego*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 25 (1979), s. 90.

41 Por. S. Paczos, *Józef Kalasanty Szaniawski – prekursor polskiego konserwatyzmu*, s. 44.

obznajmionym jest dobrze z duchem Schellingianizmu i z pismami tej szkoły, ten łatwo dostrzeże, jak wiele winien jestem jej zwolennikom”⁴².

W pierwszych latach XIX stulecia zainteresowaniu Szaniawskiego niemiecką refleksją filozoficzną towarzyszyła również fascynacja współczesną myślą francuską, głównie François-René de Chateaubrianda, Josepha de Maistre’a i Félicité-Roberta de Lammenais’go, którzy wpłynęli na ukształtowanie się poglądów polskiego filozofa, zwłaszcza tych dotyczących roli chrześcijaństwa oraz moralności chrześcijańskiej⁴³. W przekonaniu monografistki Szaniawskiego Marii Manteufflowej szczególnie inspirująca w tym względzie była lektura słynnego *Geniusza chrześcijaństwa* (*Génie du Christianisme*, 1802) Chateaubrianda – dzieła będącego obroną chrześcijaństwa oraz apoteozą katolicyzmu⁴⁴. Pod wpływem lektur wspomnianych autorów Szaniawski w swoich pracach zaczął podkreślać historyczną rolę chrześcijaństwa, które zwróciło zarówno indywidualnego człowieka, jak i całe narody ku „doskonaleniu moralnemu”, wiążąc je z fundamentem religijnym⁴⁵.

Rozprawa Szaniawskiego pokazuje, jak ważne miejsce w jego świadomości zajmowały ówczesnie (połączone ze sobą) moralność i religia (chrześcijaństwo), z którymi filozof ściśle powiązał problematykę państwową i społeczną. W tym miejscu dodajmy, że to właśnie zasady moralne (a nie zasady prawne) uznał Szaniawski za podstawę „całości organicznej – zarówno tej uniwersalnej, jak i narodowej”. W jego przekonaniu prawdziwy postęp nie był więc możliwy bez doskonalenia moralnego⁴⁶.

Na kartach rozprawy *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* Szaniawski (inspirowany filozofią niemiecką, moralnością chrześcijańską, a także myślicielami antyku greckiego) zaprezentował swoisty **program doskonalenia państwa** polegający na doskonaleniu moralnym „jednostek tworzących społeczeństwo w duchu myśli Arystotelesa, który przekonywał o wpływie

42 J. K. Szaniawski, *Przedmowa*, w: J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. IV.

43 Por. S. Bednarski, *Biblioteka Józefa Kalasantego Szaniawskiego*, Kraków 1929, s. 14nn.

44 Zob. M. Manteufflowa, *Józef Kalasanty Szaniawski*, s. 18nn, 42nn.

45 Szaniawski pisał tak między innymi na kartach rozprawy *System chrześcijaństwa krótko wyłożony*. Zob. J. K. Szaniawski, *System chrześcijaństwa krótko wyłożony*, Warszawa 1803, s. 39–40. Rolę chrześcijaństwa eksponował też w pracy *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*.

46 Por. S. Paczós, *Józef Kalasanty Szaniawski – prekursor polskiego konserwatyzmu*, s. 43. Samą moralność pojmował Szaniawski jako „praktyczne podążanie drogą moralności, stanowiącej ostateczną podstawę wszelkiego światła, pokoju i szczęśliwości człowieka”.

kondycji pojedynczego obywatela na kształtowanie organizmu społecznego⁴⁷. Powstałe w ten sposób idealne społeczeństwo ze szczeblową strukturą państwową stanowiło twór dający możliwość osiągnięcia pełnej doskonałości moralnej⁴⁸.

Eksponując konieczność odnowy – głównie moralnej, ale nie tylko – ojczyzny, aktualnie „wskrzeszonej do politycznego bytu”, Szaniawski podkreślał, że państwo musi opierać się na zasadach chrześcijańskich. W jego przekonaniu chrześcijaństwo było bowiem podstawową gwarancją moralności oraz swoistym antidotum cywilizacyjnym jako „religia fundamentalna dla zbudowania systemu najdoskonalszej moralności, zakotwiczona w rozumie – a zatem system obejmujący zarówno rozum, jak i serce, poznanie i wolę”⁴⁹.

Ta szeroko rozumiana odnowa obejmowała także struktury administracyjne państwa. W tym względzie w swojej wizji idealnego państwa i społeczeństwa ważną rolę przypisał Szaniawski nowoczesnej administracji opartej na określonych zasadach moralnych i na podstawach narodowych.

Należy zwrócić szczególną uwagę na dwie ważne kwestie pojawiające się w myśli Szaniawskiego: organiczną wizję państwa i społeczeństwa oraz inspirowaną Johannem Herderem kategorię „ducha narodowego”. W rozprawie *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* Szaniawski pojmował bowiem państwo (i społeczeństwo) w sposób organiczny, postrzegając je jako część wielkiego organizmu wszechświata: „wszelka całość musi być organiczną” – twierdził filozof⁵⁰. W przekonaniu Szaniawskiego społeczeństwo, będące całością o charakterze organicznym, stanowi składową „poszczególnych indywidualuów, z których każdy jest kolejną całością dla bytów słabiej zorganizowanych. W myśl tego założenia całością najwyżej zorganizowaną społecznie jest ogół ludzkości, będący formą wyższą od narodu, naród zaś całością dla rodziny, a rodzina sumą składową poszczególnych jednostek”⁵¹.

Inspirując się myślą Schellinga, a także nawiązując do koncepcji idealnego państwa Platona, Szaniawski rozumiał państwo jako część **uniwersum**,

47 Por. E. Zarzycka-Pawlak, *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego*, s. 111.

48 Por. E. Zarzycka-Pawlak, *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego*, s. 113. W tak pojmowanym społeczeństwie (podobnie jak w idealnym państwie Platona) interes poszczególnej jednostki był zabezpieczony aż do momentu, gdy wymagał poświęcenia na rzecz formy wyższej, której interes jest przedkładany nad dobro indywidualne.

49 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 113.

50 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 13.

51 E. Zarzycka-Pawlak, *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego*, s. 113.

w którym mieszczą się indywidualne odrębności poszczególnych narodów („jednota w wielości i różnorodności”)⁵².

Na kartach rozprawy *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* Szaniawski, podążając tropem „genialnego” Herdera⁵³, wyraził także przekonanie o istnieniu pewnych indywidualnych cech właściwych każdemu narodowi. Nie bez przyczyny przed laty Józef Ujejski dostrzegł w autorze rozprawy jednego z polskich prekursorów Herderowskiej koncepcji „ducha narodowego”⁵⁴. Przy tym Szaniawski uważał, że podstawową cechą doskonałej organizacji świata jest istnienie w nim rozmaitych narodów (wielość form). W tym właśnie kontekście filozof pisał także o roli ducha narodu polskiego we wzbogaceniu całościowego obrazu świata społecznego⁵⁵.

Zdaniem filozofa rola ta była wyjątkowa – przede wszystkim ze względów historycznych. Naród polski bowiem „długo świętą tarczą właściwego charakteru swego był użytecznym cywilizowanej Europie”, oddając jej przez wieki nieprzecenione usługi. W ten sposób historycznie predestynowana do nowej misji dziejowej Polska miała zostać „dzielnym uczestnikiem wielkiego dla ludzkości przedsięwzięcia”⁵⁶. Jednak podstawowym tego warunkiem była wcześniejsza odnowa ojczyzny (moralna, duchowa, fizyczna), obejmująca wiele istotnych sfer, między innymi: wyobrażenia, rozsądek, rozum, uczucia, sprawiedliwość, wewnętrzną prawość, charakter, religijność, waleczność, czerstwość.

Co istotne, w postulowanej odnowie Szaniawski przypisał szczególną rolę urzędnikom, których określił mianem „prawdziwych Wychowawców Narodu, w całym objęciu tego wyrazu”⁵⁷. Ich zadaniem było własnym życiem i aktywnością zawodową „urzeczywistniać wzniosłe ideały – Świętości, Cnoty, Dobra,

52 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 12. Na ten temat por. M. Menz, *Z dziejów polskiego konserwatyzmu*, s. 221–222.

53 Tak Szaniawski nazwał Herdera kilka lat wcześniej w rozprawie *Rady przyjacielskie młodemu czcicielowi nauk i filozofii, pragnącemu znaleźć pewniejszą drogę do prawdziwego i wyższego oświecenia* (1805). Przy tym Szaniawski dodał do koncepcji Herdera wartości obywatelskie. Por. S. Pieróg, *Rozum i uniwersalizm*, s. 74nn.

54 Zob. J. Ujejski, *Dzieje polskiego mesjanizmu do powstania listopadowego włącznie*, Lwów 1931, s. 103.

55 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 72.

56 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 72. Na początku XIX wieku Szaniawski patrzył na Polskę i Polaków, przyjmując optykę opatrnościową; wierzył w celowość upadku Rzeczypospolitej oraz jej nieszczęśliwe dziejowe. Józef Ujejski przed laty postrzegł to już w perspektywie poniekąd mesjanistycznej, pisał bowiem że Szaniawski był „już jakby na pół dogi do mesjanizmu”. Zob. J. Ujejski, *Dzieje polskiego mesjanizmu do powstania listopadowego włącznie*, s. 97–99.

57 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 76.

Prawdy, Pięknoty i Doskonałości”. Do tego swoistego katalogu Szaniawski dodał jeszcze „miłość Ojczyzny”, dla której urzędnik „usługę swoją poświęca”⁵⁸.

Wzorowy urzędnik w refleksji Józefa Kalasantego Szaniawskiego

Postulowany przez Szaniawskiego program doskonalenia państwa i społeczeństwa zakładał zaistnienie niezbędnych zmian, które w przekonaniu filozofa powinny mieć charakter ewolucyjny (Szaniawski odrzucał rewolucję z perspektywy moralności chrześcijańskiej) oraz wynikać z organicznych potrzeb społeczeństwa, czyli pozostawać w harmonii z tożsamością narodową i duchem narodu. Jak bowiem pisał Szaniawski: „Wszelkie inne z obcej posady kopiowane normy dążą do zagładzenia właściwej narodu indywidualności, zamieniają go w martwą, nijakiego charakteru agregację, a utłumiając zaród naturalnych sił jego, dają mu obce, kunsztowne, które odrętwialemu ciału nie zdołają wrócić pierwotnego życia”⁵⁹. Z tego względu filozof przekonywał rodaków, aby rozwijali „pierwotne znamiona własnej narodowości” oraz „naturalną indywidualność”⁶⁰. Tym samym stał się Szaniawski propagatorem przekonań eksponowanych potem przez romantyków polskich (na czele z Maurycym Mochnackim)⁶¹.

W tym miejscu należy dodać, iż w świetle ówczesnych refleksji Szaniawskiego tego rodzaju zmiany nie tyle były wynikiem działania rozumu człowieka, ile przede wszystkim skutkiem realizacji nakazów wypływających z porządku pozaludzkiego. Problem ten poruszył Sebastian Paczos, tłumacząc: „«Transcendentne Uniwersum» Szaniawskiego, które «rządziło światem», pozostało poza poznawczymi możliwościami jednostki [...]. W ten sposób proces modernizacji jawił się jako wypełnienie nakazów porządku pozaludzkiego”⁶². Zdaniem Szaniawskiego w owym „porządku pozaludzkiem” tkwią wszelkie „społeczne organizacyjne prawidła”, które wywodzą się ze „wspólnego źródła”,

58 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 55–60.

59 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 16.

60 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 15–16.

61 Mochnacki, ówczesny pracownik warszawskiego Biura Cenzury, w okresie przedpowstaniowym spotkał się z Szaniawskim. Szaniawski i Mochnacki podzielali między innymi przekonanie, że modernizacja przeprowadzona na wzór obcy (francuski) – mechaniczna, nieuwzględniająca polskiego ducha narodowego – jest zębna.

62 S. Paczos, *Józef Kalasanty Szaniawski – prekursor polskiego konserwatyzmu*, s. 44.

a wśród nich jest również tak zwana Idea społecznego urzędowania⁶³. W tej perspektywie odpowiednio zbudowany system administracyjny miał więc być odwzorowaniem zasad rządzących całym **uniwersum**.

Dążąc do stworzenia państwa i społeczeństwa idealnego, Szaniawski w swojej rozprawie szczególnie zadania wyznaczył urzędnikom, zwłaszcza tym wysokiego szczebla. Filozof podzielił bowiem urzędników na trzy grupy, przypisując im rozmaite znaczenie i role społeczne. Inne zadania wyznaczył urzędnikom na najniższym, pierwszym szczeblu, którzy mają bezpośredni kontakt z ludem. Inne przydzielił urzędnikom na drugim szczeblu urzędowania, których postrzegał jako pośredników między „majestatyczną Jednotą” a urzędnikami pierwszego stopnia. Jeszcze inne zadania wyznaczył tym znajdującym się na trzecim, a zarazem najwyższym szczeblu, „gdzie wznosi się majestatyczna Jednota Rządu i Narodu”⁶⁴ – to właśnie im wyznaczył Szaniawski najważniejsze cele, im przypisał szczególne zadania.

Szaniawski postawił przed urzędnikami szereg wymagań. W jego przekonaniu optymalne funkcjonowanie struktury urzędniczej wymagało bowiem od jej członków („Hierarchii Urzędujących”) odpowiednich predyspozycji oraz właściwej „miary przymiotów”, niezbędnych, aby mogli oni sprostać „wielkości ich przeznaczenia”⁶⁵. Prezentując sylwetkę wzorowego urzędnika („wyższych zwłaszcza Urzędników”), Szaniawski zwracał uwagę, że warunkiem koniecznym jest w tym przypadku nie tylko gruntowne wykształcenie akademickie (o co, jak już wspomniano, zabiegał rząd Księstwa Warszawskiego), ale przede wszystkim „duch urzędowania”, czyli odpowiednie przygotowanie moralne i wrodzona mądrość („Mądrość Urzędowania”): „Tego ducha, tej mądrości, tej filozofii Urzędowania nie dadzą żadne akademiczne nauki. W nich znajduje Uczeń tylko oddzielne poznać zakresy nie związane w wyższym duchu, który im dopiero na trudnym polu społecznej posługi płodne daje znaczenie i gwoli urzeczywistnieniu właściwej Idee Narodu przyswaja”⁶⁶ – pisał Szaniawski.

Wzorowy urzędnik musiał się odznaczać także szczególnymi przymiotami, które autor rozprawy nazwał: „genialną prawością charakteru”, „genialnością serca” i „genialnością umysłu”, bowiem bez nich, jak twierdził Szaniawski,

63 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 21.

64 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 27–37.

65 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 23.

66 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 45.

„posiadać nie można prawdziwego ducha urzędowania”⁶⁷. Wyjątkowość i szczególne znaczenie talentu urzędniczego (owej „genialności”) eksponował Szaniawski poprzez porównanie do talentu poetyckiego. Filozof przekonywał: „jak więc rodzą się Poeci, tak podobnie rodzą się wielcy Urzędnicy, a im wyższy jest szczebel społecznego urzędowania, tem znamienitszej wymaga genialności umysłu i serca, jeżeli Urzędnik zostać nie ma mechanizmem Wyrobnikiem, a sfera działania jego odrętwiałem tylko i na podłe częstokroć cele nadużywanem ogniwem”⁶⁸.

Wspominając o urzędniku jako „mechanizmem Wyrobniku”, Szaniawski podkreślał przy tym szkodliwość społeczną biurokracji zracjonalizowanej, pozbawionej „ducha urzędowania”. O tego rodzaju biurokracji filozof pisał:

wszystko tam wprawdzie rusza się z matematyczną trafnością podług oznaczonych zamiarów; ale całość jest tylko doskonałym Automatem; bo pod odurzającym [...] przytłokiem odizolowanych schematów, rubrów i form zniknął duch ożywczy i z nim wszelka jędrność w działaniu. Gaśnie w członkach społeczeństwa życie publiczne, skoro go nic nie wskrzesza w Urzędujących⁶⁹.

Filozof przekonywał, że reprezentant tego rodzaju biurokracji, urzędnik „krótkooki”, tracąc „z oczu i z czucia wszystko, co jest zewnątrz niego”, „nie-dołącznie” i „butwieje”. W ten sposób staje się beużyteczny, a nawet zgubny w perspektywie narodowej. Taki urzędnik jest tym bardziej szkodliwy, im jest „bliższym tronu”.

Dlatego też wzorowy urzędnik nowych czasów powinien potrafić myśleć wznioślej, wykraczając poza schematy⁷⁰. Jednak przede wszystkim musi on rozumieć „naturalną indywidualność” narodu oraz pojąć „główne znamiona narodowości ludu, dla którego urzędową poświęca usługę”. Z tego względu urzędnik koniecznie powinien znać dzieje narodowe – „cały ciąg życia narodu” – tak, aby „każdy krok w urzędniczym jego działaniu, dążył tylko ku dalszemu rozwinięciu narodu [...], a nie zaszczepiał obcego i różnorodnego wyrostu”⁷¹.

67 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 48nn.

68 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 52.

69 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 39.

70 Zob. J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 39–40.

71 J. K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*, s. 41.

W swojej rozprawie z 1808 roku Szaniawski zaprezentował więc urzędnika jako jednostkę wyjątkową, obarczoną misją społeczną – swoistego przewodnika narodu, znawcę dziejów narodowych, oddającego się pracom urzędniczym nie tylko z pełnym oddaniem, ale i niemal z „religijną ofiarą”. Jak pisał przed laty Józef Ujejski, odnosząc się do wyobrażeń Szaniawskiego, tego rodzaju urzędnik powinien:

jakoby wyrzec swego ja osobistego na rzecz zbiorowego, zanurzyć się w tem zbiorowym tak, żeby w jego świadomości dochodziły do swego uświadomienia wszystkie właściwości charakteru, wszystkie *differentiae speciphicae*, a zatem właściwe tendencje rozwojowe i przeznaczenia narodu, którym ma rządzić. Słowem, powinien on mieć prawo mówić o sobie: „ja i ojczyzna to jedno...”⁷².

Na zakończenie

Pisząc swoją rozprawę *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności...* w drugim roku istnienia Księstwa Warszawskiego, Szaniawski dostrzegał możliwość realizacji zasad filozofii Absolutu. Utworzenie Księstwa Warszawskiego przez Napoleona („nieśmiertelnego Oswobodziciela naszego wracającego nam mowę narodową i urzędników rodaków”) dawało mu bowiem nadzieję na możliwość wdrożenia w życie metafizycznej „filozofii urzędowania”, a tym samym – na wielką odnowę narodową.

Jednak już kilka lat później, na końcowym etapie istnienia Księstwa Warszawskiego, przeżyty przezeń głęboki kryzys o charakterze ideologicznym sprawił, że Szaniawski po raz kolejny zmienił poglądy. Kiedy Napoleon poniósł klęskę, filozof dość szybko zrewidował swoją profrancuską postawę i już w roku 1813 zajął stanowisko prorosyjskie, krytykując otwarcie Napoleona oraz eksponując zalety zacieśnienia relacji z Rosją. W powstałych w roku 1814 *Uwagach o projekcie reformy administracji krajowej w byłym Księstwie Warszawskim* Szaniawski (będący wówczas członkiem Komitetu Cywilnego Reformy nad przygotowaniem narodowej kodyfikacji prawa cywilnego i procedury cywilnej w przededniu utworzenia Królestwa Polskiego) ostrze swojej krytyki

72 J. Ujejski, *Dzieje polskiego mesjanizmu do powstania listopadowego włącznie*, s. 104.

skierował w stronę instytucji prawnoustrojowych Księstwa Warszawskiego, z którymi jeszcze kilka lat wcześniej wiązał tak duże nadzieje⁷³.

* * *

Po klęsce Napoleona i ukonstytuowaniu po kongresie wiedeńskim Królestwa Polskiego Józef Kalasanty Szaniawski (wówczas zdeklarowany stronnik cara Aleksandra I) znów zyskał możliwość realizowania urzędniczych ideałów – już w nowych warunkach politycznych – pełniąc rozmaite wysokie funkcje w tamtejszych strukturach administracyjnych. Jednak jego ówczesna działalność urzędnicza, a zwłaszcza osławiona aktywność cenzorska (jako kierownika Wydziału Cenzury Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego), nie zapewniła mu poważania wśród rodaków. Nieprzypadkowo Juliusz Słowacki, wprowadzając postać Szaniawskiego na karty *Poematu Piasta Dantyszka herbu Leliwa o piekle* (1839), za najwłaściwsze miejsce dla owego „wzorowego urzędnika”, który z takim zacięciem „cenzurował książki i obrazki”, uznał właśnie otchłań piekielną; umieścił go tam w doborowym towarzystwie między innymi Wielkiego Księcia Konstantego oraz carycy Katarzyny⁷⁴.

Bibliografia

- Bednarski S., *Biblioteka Józefa Kalasantego Szaniawskiego*, Kraków 1929.
Chrzanowski I., *Z epoki romantyzmu. Studia i szkice*, Kraków 1918.
Cichoń P., *Korpus urzędniczy w myśli administracyjnej Księstwa Warszawskiego 1807–1815*, „Krakowskie Studia z Historii i Prawa” 1 (2004), s. 147–172.
Cichoń P., *Kwalifikacje zawodowe urzędników jako podstawa kształtowania się systemu biurokratycznego w Księstwie Warszawskim. Dzieje biurokracji na*

73 Przykładowo filozof pisał między innymi o „nierozsądnym marnotrawstwie, jakie panowało w pierwotnych urządzeniach Księstwa Warszawskiego”, ówczesnych „małej wartości modnych prawodawczych wynalazkach”, kwestionował zdolność zawodowej biurokracji do skutecznego zaspokajania potrzeb obywatelskich i narodowych, a także wspominał o sprzeczności struktur Księstwa z tradycją i duchem narodu polskiego. Por. M. Gałędek, *Wpływ wojen napoleońskich na wzrost niechęci wobec biurokracji w polskiej myśli administracyjnej w latach 1813–1815*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 22 (2019), s. 89nn.

74 Zob. J. Słowacki, *Poema Piasta Dantyszka herbu Leliwa o piekle*, w: J. Słowacki, *Dzieła wszystkie*, t. 3, red. J. Kleiner, Lwów 1924, s. 192.

- ziemiach polskich*, w: *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, red. A. Górką, I. Łucja, D. Magiera, t. 1, Lublin–Siedlce 2008, s. 133–147.
- Cichoń P., *Rozwój myśli administracyjnej w Księstwie Warszawskim 1807–1815*, Kraków 2006.
- Cichoń P., *Wpływy francuskie w administracji Księstwa Warszawskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 140 (2013) z. 1, s. 1–18.
- Czubaty J., *Księstwo Warszawskie 1807–1815*, Warszawa 2011, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323529644>.
- Czubaty J., *Księstwo Warszawskie – pierwsze nowoczesne państwo polskie?*, „Kwartalnik Historyczny” 125 (2018) nr 2, s. 365–401, <https://doi.org/10.12775/KH.2018.125.2.04>.
- Deszczyńska M., *Szaniawski Józef Kalasanty*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 47, z. 192, Warszawa 2010, s. 1–11.
- Gałędek M., *Wpływ wojen napoleońskich na wzrost niechęci wobec biurokracji w polskiej myśli administracyjnej w latach 1813–1815*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 22 (2019), s. 85–106.
- Górką Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983.
- Grochulska B., *Księstwo Warszawskie*, Warszaw 1966.
- Grodziski S., *Wpływ Code civil oraz innych kodyfikacji napoleońskich na ziemiach polskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 57 (2005) z. 2, s. 61–68, <https://doi.org/10.14746/cph.2005.2.6>.
- Harassek S., *Kant w Polsce przed rokiem 1830*, Kraków 1916.
- Kizwalter T., *O nowoczesności narodu. Przypadek polski*, Warszawa 1999.
- Koneczny F., *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924.
- Kosiński L., *Wpływ Kanta na Szaniawskiego*, „Przegląd Filozoficzny” 42 (1939) z. 1, s. 61–89.
- Król M., *Rozum przeciw tradycji*, „Więź” 4 (1975), s. 44–59.
- Król M., *Zagadka Józefa Kalasantego Szaniawskiego*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 20 (1974), s. 101–125.
- Kulecka A., *Naród i władze rządowe. Dyskurs o biurokracji w Królestwie Polskim (1815–1867)*, w: *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, red. A. Górką, I. Łucja, D. Magiera, t. 1, Lublin–Siedlce 2008, s. 165–194.
- Leśnodorski B., *Z dziejów administracji polskiej. Przełom XVIII i XIX wieku*, „Gospodarka i Administracja Terenowa” (1967) nr 2, s. 6–9.
- Malec D., Malec J., *Historia administracji i myśli administracyjnej*, Kraków 2003.

- Malec J., *Administracja terytorialna na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX wieku. Wpływy obce a rodzima tradycja*, w: *Polskie tradycje samorządowe a heraldyka*, red. P. Dymmel, Lublin 1992, s. 51–65.
- Manteufflowa M., *Józef Kalasanty Szaniawski. Ideologia i działalność (1815–1830)*, Warszawa 1936.
- Menz M., *Z dziejów polskiego konserwatyizmu. Od Józefa Kalasantego Szaniawskiego do krakowskich stańczyków*, „Galicja. Studia i materiały” 7 (2021), s. 218–237, <https://doi.org/10.15584/galisim.2021.7.11>.
- Paczos S., *Józef Kalasanty Szaniawski. Między lojalizmem a oportunizmem*, w: *„Dusza urzędnika” – ludzie i ich kariery. Między irredentą a kolaboracją. Ugoda, lojalizm i legalizm*, red. A. Szmyt, Olsztyn 2015, s. 11–23.
- Paczos S., *Józef Kalasanty Szaniawski – prekursor polskiego konserwatyizmu*, „Myśl Polityczna. Political Thought” (2020) nr 3, s. 33–51, <https://doi.org/10.31268/MPPT.2020.23>.
- Paczos S., *Kręte drogi myśli politycznej Józefa Kalasantego Szaniawskiego (1764–1843). Wybór pism*, Poznań 2012.
- Pieróg S., *Rozum i uniwersalizm. Filozofia polityczna J. K. Szaniawskiego*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 25 (1979), s. 63–96.
- Rostocki W., *Korpus w gęsie pióro uzbrojony. Urzędnicy warszawscy, ich życie i praca w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim do roku 1831*, Warszawa 1972.
- Skarbek F., *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. 1–2, Poznań 1860.
- Smolarski M., *Józef Kalasanty Szaniawski*, „Biblioteka Warszawska” 4 (1910) z. 2, s. 232–257.
- Sójka-Zielińska K., *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2007.
- Stankiewicz-Kopeć M., *„Błądni rycerze feudalizmu”. Proromantyczne sympatie szefa carskiej cenzury Józefa Kalasantego Szaniawskiego*, w: *W świecie wartości i myśli. Prace z historii literatury i kultury ofiarowane profesorowi Julianowi Maślance*, red. R. Dąbrowski, A. Waśko, Kraków 2010, s. 249–276.
- Stankiewicz-Kopeć M., *Miasto i cywilizacja w kontekście sporów modernizacyjnych w piśmiennictwie polskim lat 1800–1830. Studia*, Kraków 2018.
- Szaniawski J. K., *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności. Rzecz o krótkich napomknieniach, z daleka wskazujących drogę do głębszego wywo-
du przez J. K. Szaniawskiego Członka Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół
Nauk, Prokuratora Generalnego Królewskiego przy Kassacyinym Sądzie Xię-
stwa Warszawskiego*, Warszawa 1808.

Szaniawski J. K., *System chrystianizmu krótko wyłożony*, Warszawa 1803.

Ujejski J., *Dzieje polskiego mesjanizmu do powstania listopadowego włącznie*,
Lwów 1931.

Węgrzecki S., *Pismo o prawach dla Xięstwa Warszawskiego uchwalonych z uwagami stosownemi połączone*, Warszawa 1809.

Zarzycka-Pawlak E., *Sylwetka naukowa Józefa K. Szaniawskiego na tle kultury filozoficznej pierwszej połowy XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego – Nauki Humanistyczne” numer specjalny (2011) nr 2 (1), s. 106–116.

